

Stare oblicze nowego ładu

16 listopada 2020

Na ostatnim szczycie w Davos George Soros zakomunikował, że administracja Trumpa stanowi zagrożenie dla świata, dlatego należy ją obalić w 2020 r. Inny uczestnik tegoż forum zapewniał, że Wielki Reset nie ma nic wspólnego ze szczepionkami.



W celu zyskania zwolenników swoich teorii, protagoniści i akuszerzy NWO często z wahaniem, ale głośno gotowi przyznać się do swoich rzekomych katolickich korzeni. Dokonał tego Joe Biden, Nancy Pelosi, Andy Cuomo, Anthony Fauci, czyli osoby mające przemożny wpływ na bieżące zdarzenia na świecie. Ich deklaracje wiary pozostają w zbyt dużej sprzeczności z praktyką, by je poważnie traktować. W odróżnieniu od tych osobistości, szczególnie przez Amerykanów uwielbiany John F. Kennedy zaskarbił sobie zaszczytne miejsce w ich pamięci za wypowiedź „Nie pozwolę, by Watykan, czy papież mieli wpływ na mój urząd”. W przeciwieństwie do tamtego okresu, dzisiejsi możni i żądni władzy są w bliskiej orbicie Watykanu promując wspólnie nową normalność. Wydaje się, że roztargnieni politycy nie zauważyli, że Watykan już dawno przestał być katolicki przyjmując ideologię utopijnego nowego porządku za własną.

Demonstracje zwolenników politycznego fundamentalizmu zapraszani do dyskusji na argumenty nie są w stanie sprostać rzeczowej wymianie zdań. Posługują się gotowymi zbitkami słów, a pytani o powód własnego udziału w nich, przeważnie powtarzają hasła z niesionych transparentów. Wydają się nieświadomi tego co popierają. Nie wiedzą jak to było z podobnie zaślepionymi fanatykami jedynie słusznej idei, której fiasko 75 lat temu przyniosło koniec kariery, więzienie, karę śmierci, niekiedy samobójstwa. Dzisiejszy stan świata przestał być polityką dla niewielu. Skutki zatwardziałych

niepoczytalnych zwolenników nonsensu dotyczą wszystkich. Tymczasowe zalecenia powstrzymywania się od zwykłych zajęć w oczekiwaniu na szczepienia są wstępem do zielonego resetu. Gubernator Minnesoty zapowiadając lockdown w Święto Dziękczynienia uzasadnił ten krok potrzebą zwiększonego bezpieczeństwa do czasu nadejścia szczepionki. Kiedy dr Fauci zachowuje rezerwę twierdząc, że choć szczepionki są już w drodze, to istnieją ważne powody, by wątpić, że wirus zostanie kiedykolwiek całkowicie wyeliminowany. Przewodniczący styczniowego Forum w Davos Kurt Schwab tak o nich mówi: "Nie wiadomo czy jedna dawka wystarczy, czy może dwie. Nie wiadomo w jakim odstępie czasu je zastosować, czy może będą potrzebne corocznie." Profesor Kurt Schwab, urodzony w Niemczech w 1938 roku, jest założycielem i przewodniczącym Światowego Forum Ekonomicznego, Międzynarodowej Organizacji Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Jego wezwanie do angażowania przede wszystkim młodego pokolenia ma sprzyjać dokonaniu rewolucji gospodarczej, społecznej i moralnej świata. Klasycznie gardłowym po niemiecku głosem, twardo i dobitnie Schwab klaruje: „Covid obnażył jak dalece stary system świata nie jest przygotowany do wejścia w XXI wiek. Ukazał brak integracji społecznej, sprawiedliwości i równości. Dziś podejmujemy globalny wysiłek mobilizujący połączenie wszystkich sił. Oczywiście jest, że dzisiejszy kryzys jest chyba najdotkliwszy od czasu zakończenia II wojny światowej. Wtedy to kraje postanowiły nadać inny kształt powojennemu porządkowi świata, który zapewni milionom pokój i dostatek”.

<https://www.youtube.com/watch?v=qdQ2oc69cLk>

Słyszac i patrząc na tego mówcę mamy skojarzenie, że przemawia Ernst Stavro Bloefeld – fikcyjna postać z filmów i książek o Jamesie Bondzie. Ścigany przez Bonda jest geniuszem zbrodni. Jednak Klaus Schwab jest postacią realną. Takim jak on naraził się Donald Trump zapewniając, że nie dopuści, by radykalni socjaliści doprowadzili kraj do ruiny. Reakcją Sorosa na te słowa była prognoza, że amerykańskie wybory 2020 przesądzą o

łosach całego świata. Już w poprzednich wyborach filantrop ufundował urządzenia głosujące firmy Billa Gatesa celem usprawnienia procesu wyborczego. Czujni wyborcy zarządzili przetestowanie maszyn głosujących przed umieszczeniem ich w lokalach wyborczych. Okazało się, że niezależnie od tego czy wciskano przycisk wskazując głos na Trumpa, czy na Clintonową, głos za każdym razem powiększał statystykę pani Hillary. Dalece uzasadnione więc są wątpliwości co do uczciwości toczących się procedur wyborów w USA. Poza nieprzychylnością Sorosa, Geoffrey Sachs szybko dołączył do przeciwników jeszcze urzędującego prezydenta z uwagą, że USA są niebezpiecznym krajem, a reelekcja Trumpa pogłębiłaby ten stan.

Trump nie mając w zasadzie własnego partyjnego zaplecza zyskiwał wyborców popierając ich dążenia, stając przed tłumami na marszu dla życia, opowiadając się za dobrowolnością szczepień, ukróceniem handlu narkotykami, bo jego fatalnym skutkiem są problemy dotyczące 50% amerykańskich rodzin. Zdecydowanie też odciął się od ideologii ratowania klimatu propagowanej przez Gretę Thunberg. Mając odmienne spojrzenie na pandemię, rolę WHO został skonfrontowany z procesem impeachmentu, następnie ogromem niszczycielskich zamieszek. Towarzystwo geriatryczne demokratów wspierane przez celebrytów jak Robert De Niro nie szczędzi Trumpowi prostackich, wulgarnych wyzwisk. Prostacki ton zjednuje nieświadomych zwolenników globalistów, którzy nie cofną się przed żadną nikczemnością, by zdobyć władzę. Amerykańska prawica buduje i chroni własność dążąc do wsparcia kandydata, któremu zaufali na podstawie tego co mimo napastliwości konkurentów zdążył naprawić. Jego postawa zjednała 72 miliony wyborców gotowych każdego dnia gromadzić się na wiecach poparcia, demonstrując brak zgody na socjalistyczny globalizm skwapliwie wdrażany w Polsce przez ludzi pozbawionych wyrazistości, o zapożyczonych na chwilę poglądach. Jak księżyc świecący odbitym światłem tak i oni powtarzają zalecenia zasłyszane od mocodawców. Przykładem oświadczenie premiera Morawieckiego, że przede wszystkim poza służbą zdrowia szczepieni będą ludzie starsi z

chorobami współistniejącymi. To już kwalifikuje do usiłowania zabójstwa. Rodzice wiedzą najlepiej, że szczepienie dziecka na choroby wieku dziecięcego jest możliwe tylko wtedy, gdy dziecko jest całkiem zdrowe. Nawet lekki katar jest przeciwwskazaniem. Tym bardziej seniorzy z różnymi niedomaganiem typowymi dla wieku narażeni będą w 100% na powikłania. Bliższy prawdy jest fakt, że rząd nie ma na wypłatę emerytur, a pozbywając się staruszków rozwiązuje problem nowocześnie, niemal jak Stavro Bloefeld. Seniorzy być może zbyt dobrze pamiętają mechanizmy II wojny światowej i są pokoleniem niewygodnym dla realizatorów III zawieruchy globalnej.



Dobroczyńca z natury lubi afiszować się swoją postawą, która zyskuje mu szacunek. Zbrodniarz natomiast woli pozostawać nieznanym, bo chce ukryć się przed odpowiedzialnością. Ustawa chroniąca realizatorów wdrażania poszczególnych etapów totalnego wyniszczenia przed odpowiedzialnością jest przesłanką o zbrodni. Zauważmy niby detale mało istotne jakimi ma być warunki przechowywania i transportu szczepionek w temperaturze -80° . Trudne do utrzymania warunki zrzucają winę za fiasko, nieskuteczność, czy powikłania na odbiorcę. Nim mroczne karty historii cywilizacji zapełnią się nazwiskami realizatorów masowej zagłady, nie można pominąć w całej plejadzie osoby, która obecna była na szczycie w Davos 2020 r. z ramienia Polski. Uczestnicząc, została doskonale wprowadzona we wszystkie plany światowego zamętu, gdzie zdecydowano o pandemii, Wielkim Resecie. Tym gościem był Andrzej Duda. Nie miał nic do powiedzenia, jedynie do odczytania propagandowy gotowiec o sukcesach gospodarczych kraju. W momencie rozmów nie mógł przebić się z jakąkolwiek treścią ograniczony do powtarzania wyrazów pozbawionych składni. Poważniej wypadłoby posłużenie się tłumaczem. Z każdego wojażu zagranicznego przywódcy państwa należy się informacja podana do publicznej wiadomości z jej przebiegu i wyników. Milczek w kraju, z

uporem maniaka tworzący jakieś Trójmorze, dukający o bezpieczeństwie cybernetycznym i wojnie za granicą, niedługo potem zabiegał o reelekcję. Polakom na sercu leży Polska dla nich samych, ale on, bywalec międzynarodowych sabatów nie miał nic do przekazania, bo jego cel jest inny, doniosły. To postępowanie aroganta i skrytobójcy. Żal głosujących na niego. Jeśli ludzie w Davos chcą Trumpa obalać, bo przeszkadza we wdrażaniu chorej utopii, to jakie znaczenie tam mógł mieć ktoś tak beznadziejnie niekompetentny jak Andrzej Duda?

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Źródło: WolneMedia.net